

Dlaczego i jak im pomóc? Dla wielu gatunków ptaków żyjących w miastach budynki są głównym miejscem, gdzie mogą się one lęgnać (np. jerzyki). Ich obecność jest potrzebna także człowiekowi. Nie do przecenienia jest fakt, że w dużej części są to ptaki owadożerne lub takie, dla których owady są podstawą diety piskląt przynajmniej we wczesnym etapie życia. Pamiętajmy też, że wszystkie wymienione tu gatunki otoczone są ochroną prawną, dotyczącą także ich miejsc lęgowych, zgodnie z Ustawą o ochronie przyrody z dnia 16 kwietnia 2004 r. i z Rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 12 października 2011 r. Wszelkie działania mające znamiona znęcania się nad ptakami są rozpatrywane jako przestępstwo zgodnie z art. 35 ust. 2 Ustawy o ochronie zwierząt z 21 sierpnia 1997 r.

- Ptakom, które tracą dotychczasowe miejsca gniazdowania lub które potencjalnie mogłyby się w sąsiedztwie osiedlić, wieszac należy skrzynki lęgowe. Dostępne są specjalne skrzynki dla jerzyków, kawek czy pustułek.
- Przypadki niszczenia w czasie remontów czynnych gniazd ptaków, zamurowywania/zakratowania piskląt w przestrzeniach stropodachów zgłaszać należy policji lub straży miejskiej.
- Prace remontowe w budynkach, w których są potencjalne lub stwierdzone miejsca lęgowe ptaków, powinny być poprzedzone ekspertyzą ornitologiczną, w wyniku której wskazane zostaną sposoby zabezpieczenia ptaków i ich gniazd, a także sposoby rekompensowania im utraconych miejsc gniazdowania.

Pamiętaj, nie mieszkamy sami! Pomóżmy ptakom, które osiedliły się w naszym sąsiedztwie!

Więcej informacji:

www.otop.org.pl (dział: Ptasie porady / Ptaki w budynkach)



Fot. Jan Rapczyński

Oknówka to jaskółka lęgająca się we wnękach okiennych lub pod balkonami w gnieździe w kształcie czarki przyklejonej do ściany. Bywa, że jej obecność budzi niechęć ludzi, bo ptak zanieczyszcza odchodami sąsiedztwo gniazda. Można się jednak przed tym zabezpieczyć, montując pod gniazdem półeczkę zbierającą odchody. Warto mieć oknówkę w swoim sąsiedztwie, bo jako specjalista owadożerca (tak jak i jerzyk), zjada owady, w tym dokuczliwe dla człowieka muchy i komary.



Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków (OTOP) jest organizacją pozarządową o statusie pożytku publicznego, zajmującą się ochroną dzikich ptaków i miejsc, w których żyją. Naszym celem jest zachowanie dziedzictwa przyrodniczego dla dobra obecnych i przyszłych pokoleń. Nasze działania wspiera rzesza kilku tysięcy członków i wolontariuszy. Dołącz do nas i Ty.

www.otop.org.pl



Dofinansowano ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej



NIE

MIESZKASZ

SAM



O ptakach gnieźdzących się w budynkach



Obok mieszkańców miast, często zupełnie tego nieświadomych, swoje miejsce do życia znalazła liczna grupa ptaków. Niektóre gatunki zamieszkały z człowiekiem wręcz pod jednym dachem, adaptując różnorodne zakamarki w budynkach na swoje miejsca gniazdowe. Dlaczego wybrały tak bliskie sąsiedztwo człowieka? Budynki z dużą liczbą wnęk, załomów murów, szczelin, kominów, okapów, otworów wentylacyjnych itp. stanowią dla nich zastępcze siedliska. Korzystają z nich zarówno ptaki gnieźdzące się w dziuplach drzew, których w miastach jest niedostatek, jak i gatunki pierwotnie gniazdujące na skalnych półkach.

Dla niektórych gatunków budynki to jedyne miejsca w mieście, gdzie mogą założyć gniazdo. Ptaki, które możemy mieć za sąsiadów to między innymi: jerzyk, oknówka, kopciuszek, kawka, wróbel i pustułka.

Bezpieczne życie w budynkach? Ptakom gnieźdzącym się w budynkach ubywa miejsc, gdzie mogą spokojnie i z sukcesem wyprowadzać młode. Prowadzone na masową skalę remonty elewacji i termoizolacje budynków likwidują przyjazne ptakom szczeliny, załomy i inne dostępne dla nich bezpieczne ukrycia. Nowoczesna architektura miast z biurowcami o gładkich, szklanych ścianach również nie sprzyja ptakom. Szczególnie groźne dla ptaków w budynkach są prace remontowe prowadzone w sezonie lęgowym. Zdarzają się przypadki niszczenia gniazd z jajami lub pisklętami i zamykania dostępu do otworów wentylacyjnych prowadzących do przestrzeni, w których gnieźdzą się ptaki. Skutkiem tego pisklęta, do których nie mogą dotrzeć rodzice, giną z głodu i braku wody.



Wróbel jest jednym z gatunków najdłużej towarzyszących człowiekowi. Nie jest on wybredny przy wyborze miejsca na gniazdo – zadowoli go przestrzeń za rynną i rurami odprowadzającymi deszczówkę, szczeliny w elewacji, czy otwory w stropodachu. Wróbel jest ziarnojadem, ale w okresie karmienia piskląt łowi również duże ilości owadów.



Fot. Maciej Szymański



Fot. Mateusz Matysiak www.mateuszmatysiak.pl

Jerzyk podobny jest do jaskółek. Różni się od nich długimi, sierpowatymi skrzydłami i jednolicie ciemnobrunatnym upierzeniem. Grupy jerzyków wydają podczas żerowania w locie ostre wysokie dźwięki. Ich proste gniazda mieszczą się głównie w stropodachach i szczelinach przy rynnach oraz pod dachówkami. Ptaki wracają do nich co roku, a kiedy wloty do gniazd zastają zamknięte, potrafią długo i wytrwale dobijać się do środka.

Kopciuszek to mniejszy od wróbla, niepozorny ptak owadożerny. Jest ciemno ubarwiony, z rudym ogonem. Jemu również wystarczą nieduże przestrzenie i szczeliny w budynkach - zazwyczaj gnieździ się pod okapem dachu, we wnęce muru lub we wgłębieniach kamiennego ogrodzenia.



Fot. Joachim Ariei Kłoskowski



Fot. Mateusz Plesiak

Pustułka to najmniejszy nasz sokół i dość rzadki mieszkaniec budynków. Ostatnio coraz liczniej zasiedla miasta, przenosząc się do nich z krajobrazu rolniczego. Gniazdo umieszcza na wysokich budynkach i konstrukcjach, we wnękach wieżowców oraz wież. Poluje głównie na gryzonie.



Kawka jest jedynym wśród krukowatych gatunkiem związanym z budynkami. Łatwo ją poznać po bardzo jasnej tęczęwce oka i ciemnej czapeczce, odcinającej się od szarości boków głowy, szyi i karku. Kawka zamieszkuje głównie stropodachy z otworami o średnicy powyżej 8 cm, a także kominy, przewody wentylacyjne i wieże kościelne.



Fot. Bartłomiej Fraś